

Kładka Śliwno-Waniewo, czyli jak przejść przez „polską Amazonkę”

O niewątpliwych walorach przyrodniczych Narwiańskiego Parku Narodowego (NPN) nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Położony nad bagienną Doliną Górnej Narwi, zachwyca labiryntem utworzonym z licznych zakoli rzeki, zwanej „polską Amazonką”. Jedną z niewątpliwych atrakcji turystycznych NPN jest nietypowa kładka, łącząca Śliwno z ostatnim pływającym pomostem w Waniewie.

Kładka Śliwno-Waniewo to nic innego, jak drewniany pomost poprowadzony nad rzeką Narew i jej rozlewiskami. Nie jest to jednak zwyczajny pomost, lecz kładka pełna niespodzianek i pięknych widoków.

Pływające pomosty są samoobsługowe. Podchodząc do przeprawy należy skorzystać z łańcucha przypiętego do podłoża kładki. Po zajęciu miejsca, za pomocą stalowych lin znajdujących się nad barierkami, trzeba się przeciągnąć na drugi brzeg.

Polska Amazonia

Po zejściu z platformy turyści poruszają się drewnianymi kładkami nad rozlewiskami rzeki. Ze wszystkich stron rozciągają się setki metrów trzcinowisk. Mniej więcej na środku trasy stoi wieża obserwacyjna - można z niej podziwiać dziesiątki gatunków ptaków oraz piękne krajobrazy, ciągnące się horyzontem w nieskończoność.

Kładka Śliwno-Waniewo, po przerwie związanej z epidemią koronawirusa, jest otwarta dla turystów od 1 maja br. Obecnie, ze względu na bardzo niski poziom wody, nie ma jednak możliwości wejścia na nią od strony Waniewa i przeprawy z jednej strony do drugiej. Z pomostu można skorzystać w Śliwnie. Tam też jest możliwość zakupienia biletu, uprawniającego do wejścia na kładkę.

Tekst i foto: Anna Augustynowicz

